

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

OGŁOSZENIA: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nakreśli—40 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nakreśli i inne niecierpiące zwłoki wiadomości przyjmuje drukarnia ks. A. Ratkowskiego, Królewska (Botaniczna) 76 7.

Numer pojedyncoży 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 18 sierpnia.

#### FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ba-warskiego Rupprechta.

Na polu bitwy we Flandrii wzrosła ponownie walka artylerji na wybrzeżu i na północo-wschód od Ypern do najwyższego napięcia. Pozatem ogień był słabszy niż dni ostatnich.

Po obu stronach linii kolejowej Boesinghe-Straden nieprzyjaciel dokonał po południu niespodzianego, silnego ataku częściowego, na skutek którego po zaciętej walce utraciono Langemarck. Pozycje nasze otaczają płaskiem półkolem tę wieś.

W okolicy Artois, na północo zachód od Lens, angielskie oddziały bojowe szykowały się pod osłoną silnego ognia do natarcia, atoli nasz ogień niszczący nie pozwolił im przejść do ataku. Nocne słabe natarcia nieprzyjacielskiela zostały odparty.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Koło Chemin des Dames ożywiła działalność artylerji koło Cerny, w zachodniej Szampanji szczególnie koło wzgórz ztożkowatego, na południu zachód od Maunouvillers.

Na froncie północnym około Verdunu rozpoczęła się wczoraj znowu z całą gwałtownością walka ogniowa i wzmagając się trwała do późnej nocy.

W walce powietrznej oraz na skutek ognia dział obronnych zestrzelono 26 nieprzyjacielskich latawców i cztery balony captif, które upadły w płomieniach. Nadleutnant Dostler odniósł 26-te zwycięstwo, zastępca oficera wicefeldwebel Müller 22 gie, leutnant Gontermann, który zestrzelił 13 i 14 balon captif, odniósł z kolei 29-te i 30-te zwycięstwo.

#### FRONT WSCHODNI.

Pomiędzy morzem Bałtyckim a morzem Czarnym poza małymi utarczkami na przedpolu oraz przeważnie umiarkowanym ogniu położenie bez zmian.

Front wojsk generała - pułkownika Arcyksięcia Józefa.

Dn. 16 sierpnia atak austriacko-węgierskich pułków na południe od

Groesci miał pełne powodzenie. Nieprzyjaciel szturmem wyparty został z oszańcowanych pozycji i zostawił oprócz wielkich strat krwawych w naszym ręku 1600 jeńców, działa i 18 karabinów maszynowych.

Od rozpoczęcia operacji na Wschodzie dnia 19 go lipca, wpadło do rąk wojsk sprzymierzonych w Galicji Wschodniej, na Bukowinie i w Mołdawji 655 oficerów, 41,3000 żołnierzy, 257 dział, 546 karabinów maszynowych, 191 minomiotów, 50,000 karabinów. Pod względem materiałów wojennych zdobyto znaczne zapasy amunicji, 25,000 masek gazowych, 14 samochodów opancerzonych, 15 samochodów ciężarowych, dwa pociągi opancerzone, 6 naładowanych pociągów, prócz tego 25 lokomotyw, 218 wagonów, kilka latawców, znaczną liczbę powózek oraz spore zapasy żywności.

Ze szczególnem uznaniem wyróżnić należy, że podczas ostatnich walk oddziały dostarczające amunicję, obozy, jako też wojska obsługujące kolej żelazną i automobile mimo najwyższych wymagań sprawnie podtrzymywały tak potrzebną łączność między frontem a tyłami. Dzięki przewidującym zarządzeniom i ścisłemu wypełnieniu obowiązków ze strony oficerów, urzędników i żołnierzy wszelkie przesunięcia wojsk mogły być planowo dokonane i wojska walczące o każdej porze zaopatrzone w potrzebną amunicję, prowiant i inne materiały wojenne—na zachodzi, mimo że ogień nieprzyjacielski po przez kilka linii sięgał daleko na tyły—na wschodzie mimo znacznych przeszkód powstałych skutkiem stanu pogody i wielkiego zniszczenia kraju.

Pierwszy generał kwatermistrz  
L u d e n d o r f f.

BERLIN (18 sierpnia wiecz. Urzędownie).

Walki artylerji we Flandrii, w Artois, nad Aisną i około Verdun. Na wschodzie nic nowego.

BERLIN (13 bm. Urzędownie)—Na skutek działalności naszych łodzi podwodnych w zatoce Biskajskiej oraz na terenie blokowym wokół Anglji — 25,000 brt.

Szef sztabu admiralicji  
Marynarki.

### KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 17 sierpnia.

#### FRONT WSCHODNI.

W Rumunji żadnych zmian. Ogólna zdobycz od początku walk na północ od Focsani wynosi 200 pochwyconych do niewoli oficerów, przeszło 1,100 żołnierzy, 118 karabinów maszynowych i 35 dział.

Na południe od Groesci, honwedzi i c.k. kawalerja spieszona odrzucili wroga dalej wstecz przy pomocy dzielnego ataku. Zostało przytem pochwyconych 45 oficerów, 1500 żołnierzy, 18 karabinów maszynowych i działa. 8 kompanja Trencsyńskiego 15 pułku honwedów sama jedna pochwyliła 600 jeńców.

Na wyniosłości, na północ od Holdy nad Bystrycą oddziały Szegedyńskiego pułku honwedów № 302 zmusiły do ucieczki atakujący bataljon rosyjski, przyczem w nasze ręce dostało się dużo ryszunka wojennego.

#### FRONT WŁOSKI i BAŁKAŃSKI.

Bez zmian.

Wiedeń, 18 sierpnia.

#### FRONT WSCHODNI.

Szczególnych wypadków nie było. Poczynając od d. 19 lipca, t. i. od zwycięstwa pod Zborowem do rąk sprzymierzonych wpadło na froncie wschodnim: 655 oficerów, 41,300 żołnierzy; zdobycz wynosi: 257 dział, 546 karabinów maszynowych, 191 minomiotów, 50,000 karabinów, znaczne zapasy amunicji, 25,000 masek gazowych, 14 samochodów opancerzonych, 15 samochodów ciężarowych, 2 pociągi opancerzone, 6 obładowanych pociągów, 26 lokomotyw, 218 wagonów, kilka latawców i spore zapasy żywności.

#### FRONT WŁOSKI.

Wczoraj w południe wybuchły nad Isonzo ciężkie walki artylerji, które od dzisiejszego poranku rozpostarły się na całej przestrzeni między Mrzli Vrh i morzem. Ogień dział i minomiotów sięga daleko poza nasze linje. Baterje nasze odpowiadają i przeszkadzają nagromadzeniu się wojsk poza frontem włoskim.

#### FRONT BAŁKAŃSKI.

Nic nowego.

Naczelnik Sztabu  
generalnego.

BERLIN (17 bm. Urzędownie)—Na mocy rozkazu najwyższego z d. 16 sierpnia 1917 r., szef urzędu do spraw wojennych, generał-leutnant Groener został mianowany dowódcą z nadaniem mu orderu Czerwone-

go Orła II klasy z koroną królewską i mieczami, generał-major Scheuch został mianowany szefem urzędu do spraw wojennych.

Generał-leutnant Groener przeprowadził organizację urzędu do spraw wojennych i wytknął podstawy jego działalności.

Ponieważ w celu jednolitego przeprowadzenia sprawy odżywiania się narodowego, część spraw, należących do urzędu wojennego, przechodzi obecnie do urzędu wojennego do spraw żywnościowych; istnieje dążenie do dalszego ograniczania kompetencji urzędu wojennego, generał-leutnant Groener został powołany na inne stanowisko służbowe.

BERLIN (17 b. m. W. T. B.) —Przysłałe posiedzenie komisji budżetowej Reichstagu odbędzie się we wtorek dn. 21-go sierpnia, o godz. 2 po południu.

KOPENHAGA (16 bm. W. T. B.)—«Politiken» donosi z Helsingforsu, że rozruchy trwają. Dzisiaj w stolicy Finlandji został ogłoszony strajk powszechny.

KOPENHAGA (16 bm. W.T.B.)—Z Helsingforsu donoszą, że wskutek braku artykułów żywnościowych wynikło przesilenie gabinetowe. Senat pod przewodnictwem generał-gubernatora przyszedł do przekonania, że gabinet koalicyjny nie może dłużej istnieć. Wszyscy senatorowie podali się do dymisji. Wiceprezes departamentu ekonomicznego, Tokoj, podjął się utworzenia socjalistycznego gabinetu.

BERLIN (17 bm. Tel. pryw.) —«Deutsche Tag.» donosi ze Sztokholmu, że, jak komunikują z Petersburga, dymisjonowany generalissimus Brusilow został mianowany dowódcą jednej z armji, walczących na froncie rumuńskim.

BERLIN (17 b.m. Tel. pryw.) —«Voss. Zeit.» donosi z Bernu, że jak dowiaduje się «Daily Telegraph», komitet wykonawczy Rady robotniczej zgodnie z instrukcjami konferencji, która odbyła się w ub. piątek przeznaczył na przedstawicieli 8 członków komitetu, w tej liczbie H e n d e r s o n a.

ATENY (16 b. m. Hawas) —Venizelos prosił Izbę o upoważnienie ogłoszenia w całej Grecji stanu oblężenia.

BERLIN (17 b. m. Tel. pryw.) —«Berlin. Tagebl.» donosi z Zürichu, że aby odgrodzić Francję od wszystkich neutralnych sąsiadów, została również zamknięta granica francusko-hiszpańska.

# ORĘDZIE POKOJOWE OJCA ŚW.

BERLIN (17 b.m. W. T. B.). — Jak donosi ag. Stefani, wczoraj zostało ogłoszone w Rzymie orędzie Papieża. Poniżej podajemy to orędzie w tłumaczeniu. Jeden egzemplarz, podpisany przez Jego Świątobliwość, Papieża Benedykta XV, został przesłany przez kardynała Gaspariego J. C. M. Cesarzowi, drugi zaś egzemplarz kanclerzowi Rzeszy.

«Do zwierzchników państwowych narodów walczących!»

Od początku naszego pontyfikatu pośród okropności straszliwej wojny, rozszalałej nad Europą, postawiliśmy sobie za cel trzy rzeczy—nadewszystko: zachowanie całkowitej bezpartyjności względem wszystkich walczących, jak to wypada temu, kto jest ojcem wszystkich, i kto jednakowoż uczuciem miłuje wszystkie swe dzieci; dalej nieprzerwane dążenie do tego, aby wszystkim okazać możliwie najwięcej dobrego bez względu na osobę, bez różnicy narodowości i religii, jak to nam nakazuje zarówno ogólne prawo miłości bliźniego, jak również powierzona nam przez Chrystusa najwyższa pieczę duchowa; wreszcie, jak to w równej mierze zaleca nasze pokój czyniące posłannictwo, nie pominięcie niczego, o ile to jest w naszej mocy, co mogłoby przyczynić się do przyspieszenia końca tej klęski. Na tej podstawie czynimy próbę doprowadzenia narodów i ich zwierzchników państwowych do decyzji, opartych na umiarkowaniu, i do należytego rozważenia pokoju, «sprawiedliwego i trwałego pokoju».

Każdy, kto w ciągu dopiero co minionych bolesnych lat śledził za naszą działalnością, łatwo mógł poznać, że co prawda zawsze pozostawaliśmy wierni naszej decyzji co do przestrzegania całkowitej bezpartyjności i naszego dążenia do świadczenia dobrze, ale tak samo bezustannie nawoływaliśmy walczące narody i rządy do stania się znowu braćmi, chociaż nie wszystko zostało ogłoszone, co czyniliśmy, aby osiągnąć ten szlachetny cel.

W końcu pierwszego roku wojny wystosowaliśmy do walczących narodów najgorętsze nawoływania i wskazaliśmy pozatem drogę, którą kroczyć należy w celu osiągnięcia stałego i honorowego dla wszystkich pokoju.

Niestety głos nasz nie został wysłuchany, i wojna w ciągu dwóch lat jeszcze toczyła się dalej zacięcie ze wszystkimi swymi okropnościami.

Stała się ona nawet jeszcze okrutniejszą, i rozszerzyła się na lądzie, na morzu, i w powietrzu.

Widziano, jak zniszczenie i śmierć, szerzyły się nad nieobronnymi miastami, nad spokojnymi wioskami, nad ich niewinną ludnością, i obecnie nikt nie jest w stanie wyobrazić sobie, w jakim stopniu zwiększą się i pogorszą cierpienia wszystkich, o ile do szeregu tych krwawych lat miałyby przybyć dalsze miesiące, lub co gorsza dalsze jeszcze lata.

Czyż świat cywilizowany ma zamienić się cały w jedno cmentarzyisko?

Czyż kwitnąca i sławna Europa ma stoczyć się w przepaść, jakgdyby opanowana przez ogólny obłęd i ma dopomóc do samozniszczenia się?

My, którzy nie żyjemy żadnych specjalnych zamiarów politycznych, którzy nie przysłuchujemy się ani wpływowi ani też egoistycznym dążeniom którejkolwiek ze stron walczących, lecz jako wspólny ojciec wszystkich wiernych—jesteśmy kierowani jedynie przez najwyższe poczucie obowiązku, przez ustawiczne prośby naszych dzieci, które błagają o nasze pośrednictwo i o nasze pokój głoszące słowo; kierowani przez względy ludzkości i samego rozsądku, wobec tak zatrwającej sytuacji, wobec tak ciężkiej groźby występujemy ponownie z głosem pokojowym, i znowu zwracamy się z gorącym nawoływaniem do tych, którzy dzierżą w swych rękach losy narodów.

Aby jednak nie ograniczać się dłużej do ogólników, jak to nam dotąd okoliczności wskazywały za właściwe, pragniemy przejść wreszcie do propozycji, które o wiele bardziej są naoczne i wykonalne, i nawołujemy rządy narodów walczących, aby porozumiały się ze sobą co do następujących punktów, które zdają się być konieczną podstawą sprawiedliwego i trwałego pokoju, przyczem pozostawia się im ustalić te punkty w szczegółach, oraz je uzupełnić.

Przedewszystkiem zasadniczą myślą winno być to, aby miejsce materialnej siły oręża zajęła moralna siła prawa.

Z tego wynika słuszne porozumienie się wszystkich w celu jednoczesnego i obustronnego zmniejszenia zbrojeń według określonych przepisów i na podstawie pewnych gwarancji aż do tego stopnia, w jakim są one potrzebne i wystarczające w każdym państwie dla utrzymania porządku publicznego.

Następnie wynika z tego wprowadzenie na miejsce sił zbrojnych sądownictwa rozjemczego z jego wysoką, pokojową działalnością, opartą na umówionych normach pod groźbą określonych ujemnych skutków dla tego państwa, które albo wzdragałoby się poddać międzynarodowe kwestje sporne sądownictwu rozjemczemu lub przyjąć jego decyzje.

O ile raz zostanie przywrócone w ten sposób panowanie prawa nadewszystko, trzeba będzie usunąć wszelkie przeszkody, które zawadzają stosunkom pomiędzy narodami, zapewniając mianowicie w ten sam sposób przez stałe przepisy prawdziwą wolność i wspólność mórz. Zniszczy to z jednej strony powody zatargów, z drugiej strony otworzy wszystkim nowe źródła dobrobytu i postępu.

Co się dotyczy z wrotu strat i kosztów wojennych, nie widzimy żadnego innego sposobu rozwiązania kwestji nad wystawienie ogólnej zasady całkowitego i obustronnego zrzeczenia się, które pozatem jest usprawiedliwiona przez dobrodziejstwa nieskończone, wpływające z

rozbrojenia; tembardziej, że nie sposób byłoby zrozumieć kontynuowania takiego przelewu krwi, jedynie i wyłącznie ze względów gospodarczych. O ile z drugiej strony miałyby jeszcze istnieć specjalne podstawy dla pewnych wypadków, należy je rozważyć w duchu słuszności i sprawiedliwości.

Alé te pokojowe umowy z niezmierzonymi korzyściami jakie z nich wypływają, nie są możliwe bez obustronnego zwrotu zajętych obecnie terenów, a więc, ze strony Niemiec — bez całkowitego opuszczenia Belgji z gwarancją jej zupełnej politycznej, wojskowej i gospodarczej niepodległości, wobec wszystko jedno jakiego mocarstwa oraz ewakuacji terytorjum francuskiego, ze strony zaś pozostałych państw walczących bez takiego samego zwrotu kolonji niemieckich.

Co się dotyczy spornych kwestji terytorjalnych, jak naprzykład pomiędzy Włochami i Austrią, pomiędzy Niemcami i Francją, można się spodziewać, że strony walczące ze względu na niezmierną korzyść, jakie zapewnia związany z rozbrojeniem trwały pokój, są skłonne rozpatrzyć je w duchu pojednawczym, liczyć się przytem z dążeniami narodów według skali tego, co jest słuszne i możliwe, i przy tej okazji podporządkować te interesy dobru wielkiej ludzkiej społeczności.

Ten sam duch słuszności i sprawiedliwości będzie musiał kierować rozpatrzeniem innych kwestji terytorjalnych i politycznych, tych szczególnie, które dotyczą Armenji, państw Bałkańskich i ziem, które należały do byłego Królestwa Polskiego, którego szlachetne tradycje historyczne i cierpienia, szczególnie przezeń doświadczone podczas obecnej wojny, muszą w słuszny sposób pozyskać współczucie narodów.

Oto są najważniejsze podstawy, na których, jak sądzimy, musi oprzeć się przyszła nowa organizacja narodów.

Są one tak ujęte, że czynią niemożliwym powtórzenie się podobnych zatargów i przygotowują rozwiązanie kwestji gospodarczych, tak ważnych dla przyszłości i dobrobytu materialnego wszystkich państw walczących.

Doręczając takowe wam, którzy kierujecie w tym tragicznym momencie losami narodów walczących, jesteśmy przytem ożywieni błogą nadzieją, mianowicie ujrzenia, że zostaną one przyjęte, i osiągnięcia w ten sposób, że zakończy się ta straszliwa walka, która coraz bardziej wydaje się być niepotrzebną rzezią. Cały świat uznaje przecież, że honor wojskowy jest nienaruszony po jednej i po drugiej stronie.

Wysłuchajcie więc naszej prośby, zastosujcie się do Ojcowskiego nawoływania, które zwracamy do Was w imieniu Boskiego Zbawiciela, Księcia Pokoju.

Zastanówcie się nad Waszą tak wielką odpowiedzialnością wobec Boga i ludzi.

Od Waszej decyzji zależy spokój niezliczonych rodzin, życie tysięcy młodzieży, jednym słowem, szczęście

narodów, udzielić, którym to dobrodziejstwo jest Waszym bezwzględny obowiązkiem.

Oby Bóg natchnął Was postanowieniem, zgodnym z Jego najświętszą wolą. Oby niebo sprawiło, iż nietylko zasłużylibyście na uznanie współczesnych sobie, lecz i w przyszłych pokoleń zapewniłbyście sobie wielkie imię twórców pokoju.

Co się nas dotyczy, który jesteśmy ściśle związani w modlitwie i pokucie z wszystkimi wiernymi duszami, wdychającymi do pokoju, błagamy Ducha Świętego o światło i radę dla Was.

Dan. w Watykanie 1-go sierpnia 1917 roku.

BENEDYKT P. P. XV».

\* \* \*

BERN (17 sierpnia. W. T. B.) — «Osservatore Romano» oświadcza, że **nota papieska** wywołała wśród ludu włoskiego **głębokie i rażące wrażenie**.

BERLIN (18 b. m. W. T. B.) — «Norddeutsche Allgemeine Ztg.» donosi: Na posiedzeniu głównej **komisji Reichstagu**, które odbyć się ma we wtorek, **kanclerz Rzeszy** zabierze głos, przyczem ma on, jak dowiadujemy się, wypowiedzieć się co do **orzędzia pokojowego** Watykanu.

Dalej donosi pismo, że sekretarz stanu, Kuehlmann, odłożył projektowaną na przyszły tydzień podróż swą.

BERLIN (18 b. m. Tel. pryw.) — Do «B. Z. am Mittag» donoszą z Wiednia: pólurzędowa «Wiener Allgem. Ztg.» oświadcza w sprawie **noty papieskiej**: Zaznaczyć musimy jaknajbardziej stanowczo, że stanowisko rządu wobec zakusów włoskich na nasze terytorjum, jak przedtem tak teraz niezmiennie i niezachwiane jest. Stanowisko to da się streścić w krótkich słowach: **Nie ustąpimy Włochom ani pędzi naszej ziemi**.

MADRYT (18 bm. Havas) — «Köln. Ztg.» pisze pod dn. 18 sierpnia: Jak dowiadujemy się z pewnych sfer watykańskich, propozycje pokojowe zawarte w **nocie papieskiej** stanowią wyłącznie pogląd papieża, w celu osiągnięcia możliwości pokoju. Odstąpienie okupowanych terenów możliwe jest tylko wzamian za zwrot kolonij i zapewnienie swobody mórz przy zawarciu pokoju, wtedy też co do wszelkich innych spraw terytorjalnych wypowiedziane będzie ostatnie słowo.

BERN (dn. 17 b.m. W. T. B.) — Do «Dépêche de Lyon» donoszą z Paryża; Koalicyjne koła dyplomatyczne zapatrują się **sceptycznie** co do rezultatów **starania papieskich**, podkreślając trudności, które w tem polegają, że w chwili, gdy Stany Zjednoczone organizują największe pogotowie wojenne, rządy koalicyjne mają zgodzić się na propozycję, która bezwzględnie nosi wyraźne cechy wpływu mocarstw centralnych.

BERLIN (17 bm. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi z Bernu, że **nowa konferencja koalicyjna**, która ma zająć się **notą pokojową Papieża**, odbędzie się, według «Matin», na terytorjum francuskim **w przyszłym już tygodniu**.

## Głosy prasy o orędziu papieskim.

W prasie niemieckiej wytworzyły się w stosunku do orędzia papieskiego dwa obozy, z których jeden stanowi konserwatywna prasa wszechniemiecka, a drugi gazety pozostałych kierunków.

Gazety konserwatywne zastrzegają się przedewszystkiem, że orędzie pa-



